



I Komunia Święta

Parafia pw. Św. Jana Pawła II
Gdańsk – Łostowice

2024

WEJŚCIE DO KOŚCIOŁA - Sławek

Oto jest dzień, oto jest dzień,
Który dał nam Pan, który dał nam Pan.
Weselmy się, weselmy się
I radujmy się nim i radujmy się nim.
Oto jest dzień, który dał nam Pan
Weselmy się i radujmy się nim.
Oto jest dzień, oto jest dzień,
Który dał nam Pan

ROZPOCZĘCIE MSZY ŚW. - Organiści

Com przyrzekł Bogu przy chrzcie raz, Dotrzymać pragnę szczerze.

Kościół służyć w każdym czasie, I w świętej wytrwać wierze.

O Panie Boże, dzięki Ci, Żeś mi Kościół otworzył drzwi.

W nim żyć, umierać pragnę.

W Kościele tym jest z Ciałem, Krwią, Bóg pod postacią chleba

Swym Ciałem karmi duszę moją, By żyła w nim dla nieba.

W to wierzyć zawsze mocno chcę, Bo tego kościół uczy mnie.

W nim żyć, umierać pragnę.

OFIAROWANIE - Sławek

Ofiaruję Tobie Panie mój całe życie me

Cały jestem Twój, aż na wieki.

Oto moje serce przecież wiesz,

Tyś miłością mą jedyną jest.

KOMUNIA - Organiści – 1, 2 lub 3 pieśni

I.

**Pan Jezus już się zbliża, już puka do mych drzwi,
Pobiegnę Go przywitać, z radości serce drży.**

*O szczęście niepojęte, Bóg sam odwiedza mnie.
O Jezu, wspomóż łaską, bym godnie przyjął Cię.*

*Nie jestem godzien Panie, byś w sercu moim był,
Tyś Królem wszego świata, a jam jest marny pył.*

O szczęście niepojęte ...

*Gdy wspomnę na me grzechy, to z żalu płyną łzy,
Bom zranił Serce Twoje, o Jezu, odpuść mi.*

O szczęście niepojęte ...

*Pragnąłbym Cię tak kochać, jak Ty kochałeś mnie,
Przyjm serce me oziębłe, a daj mi Serce Twe.*

O szczęście niepojęte ...

II. Jeden chleb, co zmienia się w Chrystusa Ciało, Z wielu ziaren pszenicznych się rodzi.

Jedno wino, co się Krwią Chrystusa stało, Z soku wielu winnych gron pochodzi.

Jak ten chleb co złączył złote ziarna, Tak niech miłość łączy nas ofiarna.

Jak ten kielich łączy kropel wiele, Tak nas, Chryste, w swoim złącz Kościele.

O Pasterzu, zgromadź w jednej swej owczarni, Zabłąkane owce, które giną,

W jeden Kościół zbierz na nowo i przygarnij, Byśmy jedną stali się rodziną.

Jak ten chleb co złączył złote ziarna ...

Na ramiona swoje weź, o Panie, Tych, co sami wrócić już nie mogą!

Niechaj zjednoczenia cud się stanie, Prowadź nas ku niebu wspólną drogą.

Jak ten chleb co złączył złote ziarna ...

III. Panie dobry jak chleb, bądź uwielbiony od swego Kościoła,

bo Tyś do końca nas umiłował, do końca nas umiłował.

Tyś na pustkowiu chleb rozmnożył, Panie, byśmy do nieba w drodze nie ustali.

Tyś stał się manną wędrowców przez ziemię dla tych, co dotąd przy Tobie wytrwali.

Panie dobry jak chleb...

Ziarna zbierzemy, odrzucimy chwasty, bo tan dojrzewa, pachnie świeżym chlebem.

Niech ziemia nasza stanie się ołtarzem, a Chleb Komunii dla spragnionych Ciebie.

Panie dobry jak chleb...

Ty nas nazwałeś swymi przyjaciółmi, jeśli spełnimy, co nam przykazałeś.

Cóż my bez Ciebie, Panie, uczynimy? Tyś naszym życiem i oczekiwaniem.

Panie dobry jak chleb...

Tyś za nas życie swe na krzyżu oddał, a w znaku chleba w świątyniach zostałeś.

I dla nas zawsze masz otwarte serce, bo Ty do końca nas umiłowałeś.

IV. Idzie mój Pan - Sławek

Idzie mój Pan, idzie mój Pan

On teraz biegnie, by spotkać mnie. (x2)

Mija góry, łąki, lasy, By Komunii stał się cud,

On chce Chlebem nas na karmić

By nasycić życia głód.

DZIĘKCZYNIENIE - Sławek

I.

Wiem, że moje imię jest dla Ciebie ważne!

łou-łou-łot, Panie!

Kochasz mnie, po prostu jestem Twoim skarbem.

łou-łou-łot, Panie!

II.

Nie ma innego jak Jezus, nie ma innego jak On!

Nie ma innego jak Jezus, nie ma innego jak On!

Szukam, szukam, nie ma nie ma!

Krzę, krzę, ale nie ma nie ma

Zaglądam wszędzie, nie ma nie ma

nie ma innego Jak On!

ZAKOŃCZENIE - Organiści

*Pan kiedyś stanął nad brzegiem
Szukał ludzi gotowych pójść za Nim
By łowić serca słów Bożych Prawdą*

*O Panie, to Ty na mnie spojrzales, Twoje usta dziś wyrzekły me imię
Swoją barkę pozostawiam na brzegu, Razem z Tobą nowy zacznę dziś łów*

*Jestem ubogim człowiekiem
Moim skarbem są ręce gotowe
Do pracy z Tobą i czyste serce*

O Panie, to Ty na mnie spojrzales ...

*Ty potrzebujesz mych dłoni
Mego serca młodego zapalem
Mych kropli potu i samotności*

O Panie, to Ty na mnie spojrzales ...

*Dzisiaj wyływamy już razem
łowić serca na morzach dusz ludzkich
Twojej Prawdy siecią i Słowem Życia.*

O Panie, to Ty na mnie spojrzales ...